

# Grybauskaitė: Sprawa tablic dwujęzycznych delikatna w kontekście rosyjskim

 [zw.lt/litwa/grybauskaite-sprawa-tablic-dwujezycznych-delikatna-w-kontekscie-rosyjskim/](https://zw.lt/litwa/grybauskaite-sprawa-tablic-dwujezycznych-delikatna-w-kontekscie-rosyjskim/)

„Jeśli chodzi o nazwy ulic, to chcę przypomnieć, że jest to bardzo delikatna (kwestia) nie tylko z uwagi na mniejszość polską, ale też i mniejszość rosyjską. W tych okolicznościach musielibyśmy wprowadzić także język rosyjski w niektórych naszych rejonach, i proszę wyobrazić sobie sytuację na Łotwie i w Estonii. Chcę zapytać – czy Polacy chcieliby, żeby połowa Rygi była w języku rosyjskim? (...) Chcę, by wasi politycy, i także polskie społeczeństwo, zrozumiało, iż jest to wciąż zbyt delikatna kwestia. Nie chodzi o mniejszość polską, a o ochronę naszego języka i naszych terytoriów przed pewnymi innymi sąsiadami, zwłaszcza teraz – przed sąsiadem, który jest dość nieprzyjemny i nieprzewidywalny” – powiedziała w środę PAP Grybauskaitė.

Komentując sondaż ogłoszony na Litwie 2 czerwca, z którego wynika, iż prawie 27 proc. obywateli uważa Polskę za kraj nieprzyjazny, prezydent powiedziała, że jest to rezultat ostatnich kilku lat. „Prawdopodobnie presja, którą odczuwaliśmy ze strony niektórych polityków w Polsce i jednego z liderów partii polskiej na Litwie stała się zbyt agresywna i być może wpłynęło to na opinię publiczną” – powiedziała.

Przyznała jednocześnie, że jest wiele „nieodpowiedzialnego zachowania ze strony polityków po obu stronach”. Pytana, jakie konkretnie zachowania ma na myśli, przyznała, że „jest wiele błędnych ocen ogłoszonych publicznie i żądań ze strony radykałów z obu stron”.

Litewska prezydent przekonywała, że nic się nie zmieniło w ostatnich latach w sytuacji mniejszości polskiej w jej kraju. Pytana o postulat zalegalizowania pisowni w oficjalnych dokumentach nazwisk Nielitewskich, w tym polskich, w oryginalnej wersji podkreśliła, że władze oczekują na decyzję Państwowej Komisji Języka Litewskiego i że ta decyzja będzie rozstrzygająca.

Zadeklarowała, że jednym z celów rządu Litwy będzie wsparcie ekonomiczne Wileńszczyzny. Zapowiedziała, że w trakcie drugiej kadencji prezydenckiej, którą rozpocznie w lipcu br., odwiedzi regiony zamieszkałe przez mniejszość polską.

Litewska prezydent ostro skrytykowała lidera Akcji Wyborczej Polaków na Litwie (AWPL) Waldemara Tomaszewskiego; zarzuciła mu, że jest „prokremlowski”, popiera prezydenta Rosji Władimira Putina i rosyjską okupację Krymu. Samą AWPL określiła mianem partii „opartej na nacjonalizmie”; oceniła jednocześnie, że frakcja parlamentarna AWPL jest użyteczna dla funkcjonowania obecnej koalicji rządowej.

Prezydent Litwy gości w Warszawie na uroczystościach z okazji 25. rocznicy wyborów w Polsce w 1989 roku. 25 maja Grybauskaitė wygrała drugą turę wyborów prezydenckich na Litwie i została wybrana na drugą kadencję na urządzie szefa państwa.